

Zwycięstwa cieszą, ale ...

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 12 (313) Rok VII 24.3.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538

Monitoring wyłącznie ozdobą miasta



Ruszyła liga piłkarska

Wybrzeże Rewalskie
wycofane z rozgrywek,
znikła Rega II
Trzebiatów

Uprzejmie informujemy o otwarciu w GRYFICACH
przy ul. 11 listopada 1a

**FILII SZCZECIŃSKICH
KANCELARII RADCÓW
PRAWNYCH I ADWOKATÓW**

Radcowie prawni:

- Karol Gregorczyk
- Paweł Brzeziński

Adwokaci:

- Joanna Nowicka-Mosiądz
- Jan Kubiak

tel. 795-114-976

fax. (091) 818-04-15

biuro@kancelaria-gryfice.pl

godz. otw. pon.-pt. 10:00-16:00
dyżury pon.,śr.,czw. 16:00-18:00



JUBILER

skup złota, naprawa,
sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Co kryje mogilnik w Kołomąciu?

O pracach na mogilniku było cicho

O tym, że 9 marca coś dzieje się w
Kołomąciu, było pewne po godz.
17.00. Mówiono, że toksyny i kto wie
czy nie jakieś radioaktywne opary
unoszą się w powietrzu, bo trwają
prace przy mogilniku.

Uprzejmie informujemy, że
PRACOWNIA OPTYCZNA

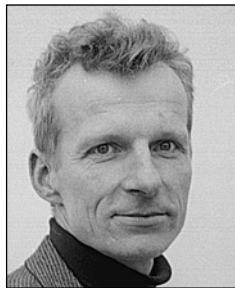
Jacka Olszewskiego

zostanie przeniesiona

z ul. Niepodległości 80

na Plac Zwycięstwa 1 (obok FOTO EWA)

Zapraszamy od poniedziałku 28 marca



Kazimierz Rynkiewicz

Wystartowała liga piłkarska w województwie. Dwie informacje rzucają długi cień na to, co dzieje się w lokalnej piłce. Wybrzeże Rewalskie zostało wycofane z rozgrywek IV ligi, a Rega Trzebiatów wycofała drugą drużynę z klasy okręgowej. Obie decyzje z powodów finansowych.

Od dawna przyglądam się rozgrywkom i temu, co dzieje się w klubach. Po wielu latach można pokusić się o wychwycenie pewnych prawidłowości w funkcjonowaniu klubów, tych, które przynoszą sukcesy i tych, które przynoszą porażki.

Najpierw o tm, jak osiąga się sukcesy. W powiecie łobeskim działa klub pod nazwą Sarmata Dobra. Gra w IV lidze. W tej kolejce wygrał mecz i znajduje się na 7 miejscu w tabeli. To najwyższe zajmowane miejsce wśród drużyn powiatu łobeskiego, ale i gryfickiego, nie licząc grającej w III lidze Regi Trzebiatów. Miasteczko Dobra liczy sobie 2200 mieszkańców, cała gmina 4400. To niewielkie miasteczko w porównaniu do takich ośrodków jak Łobez, Resko, Płoty, Gryfice, Trzebiatów, Nowogard. Jak więc doszło do tego, że w takim miasteczku może z powodzeniem funkcjonować klub sportowy, który bije na głowę kluby z tych większych miast? Spróbuję na to odpowiedzieć.

Sarmata jest fenomenem na piłkarskiej arenie i będę uparcie stawał go innym jako przykład właściwej pracy sportowej. Po pierwsze - Sarmata osiąga sukcesy własnymi siłami. Zaczęli od pracy z młodzieżą i dopiero po wycho-

Zwycięstwa cieszą, ale w sporcie chodzi też o coś więcej

waniu zdolnych graczy ruszyli na ligowy podbój. Zaliczyli niebawem sukces - w ciągu dwóch sezonów przeszli dwie ligi; zdobyli mistrzostwo okręgowki i weszli do V ligi. Przeszli przez nią jak burza i awansowali do IV ligi. Grają tu sobie spokojnie prowadząc normalną pracę sportową.

Jak to wygląda? Potrafią co roku zorganizować obóz sportowy, szkołą działaczy i trenerów, modernizują bazę, wybudowano halę sportową przy stadionie, trwa remont boiska. Prowadzą właściwą pracę z juniorami, którzy regularnie zasilają kadrę seniorów, umiejętnie łącząc w zespole doświadczenie z młodością. Posiadają rzecznika prawnego i zawsze aktualną stronę internetową. Lokalny zespół muzyczny nagrał hymn klubowy. Trybuny są zawsze pełne, a na koniec roku organizują podsumowanie pracy i... klubowy bal.

Tworzą przyjazną atmosferę wokół klubu, czego przykładem jest działalność klubu kibiców „Dobermani”, którzy sobie wychowali, a którzy otrzymali niedawno tytuł najlepszego klubu kibicowskiego w rankingu portalu Ligowiec. Jest to więc klub w prawdziwym tego słowa znaczeniu, gdzie nie tylko grają piłkarze, ale zrzeszają się liczni mieszkańcy, by wspólnie przeżywać widowiska sportowe i to, co sport, oprócz współzawodnictwa, ze sobą niesie - naukę, wychowanie, radość, przyjaźnię, budowanie lokalnej tożsamości.

Kto nie zrozumiał do tej pory, na czym to polega, to powinny przekonać go fakty. Od lat twierdzą, że na tym poziomie rozgrywek nie są najważniejsze wyniki i awanse, lecz właśnie zwykła praca sportowa na rzecz własnego środowiska, nakierowana na cele, jakie powyżej opisałem. Dopiero jak w tej pracy osiągnięte sukcesy, przychodzą wyniki i awanse. Zaczynanie od od-

wrotnej strony przynosi więcej strat, niż pożytku. Ci, co nie chcą liczyć się z tą twardą regułą życia, jaka obowiązuje również sport, kończą na sportowych manowcach, najczęściej jako wygnancy z krainy uludy, ale też z... własnych gmin i środowisk, które w pewnym momencie pytają o bilans dokonania. I wtedy przychodzi im słono płacić za swoje niezdrowe ambicje. Płacą też podatnicy, których pieniądze są latami topione w piłkarskim błocie, bez pożytku dla społeczności. Bo trudno nazwać pożytkiem igrzyska najemników dla garstki kibiców i działaczy. Już lepiej za te pieniądze wybudować nową drogę.

Najświeższymi przykładami porażek klubów z przerośniętymi ambicjami, zespołów zbudowanych wyłącznie „pod awans”, są Wybrzeże Rewalskie i Rega Trzebiatów.

Wybrzeże Rewalskie zajmujące jesienną ostatnią miejscę w tabeli IV ligi, zostało obecnie wycofane z rozgrywek. W pewnym momencie władzom i działaczom tej małej gminy, liczącej zaledwie 3500 mieszkańców, zamarzyły się wyniki i granie w wysokich ligach. Ściągnięto zawodników m.in. z Pogoni Szczecin, zatrudniono znanego trenera i awans osiągnięto. Dzisiaj klub to kadrowy i finansowy wrak, z którego wszyscy pouciekali i nie ma komu grać, do tego stopnia, że drużyna została wycofana z rozgrywek, dezorganizując ligę.

Podobnie sprawa wygląda z III-ligową Regą Trzebiatów, której, przy budżecie 800 tysięcy złotych, zabrakło nagle pieniędzy, bo ileż można pakować w najemników. Klub pozwolił sobie nawet na prowadzenie drugiego zespołu, który awansował do okręgowki. Teraz, gdy zabrakło pieniędzy, wycofano drużynę z rozgrywek. Najemnicy rozperzchli się, zasilając inne kluby, z

podobnymi ambicjami, jakby te i wcześniejsze przypadki niczego nie uczyły.

Znowu jacyś działacze w jakichś klubach przygnają najemników z nadzieją, że ci zapewnią im awans, załatwiając spore pieniądze publiczne na realizację własnych ambicji, by za kilka lat, gdy się skończą, obudzić się z ręką w nocniku. Nie ma młodych, nie ma pieniędzy, nie ma kibiców, zostają długi, pretensje, sportowa pustka.

Dlatego Sarmata jaśniej jak gwiazda na klubowym firmamencie, bo wszyscy tu zrozumieli, o co w sporcie chodzi. I tego zrozumienia życzę innym klubom na otwarcie tej rundy.

KREDYTY! dla osób prowadzących działalność gospodarczą.

SZYBKO! TANIO! SOLIDNIE! Bez zbędnych formalności, bez zaświadczeń ZUS i US.

Tel. 601-627-044, 607-09-25-09

Broje Gryfice, Karnice, Płoty, Rewal, Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).
Współpraca: Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji: 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 91 38 47 153. E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.
DRUK: WPPP - Łobez.

Czy straż miejska w Gryficach raczy zauważyć ten problem?

Chciałbym poruszyć problem związany z parkowaniem samochodów w naszym wspólnym mieście.

O tym, że miejsc parkingowych w Gryficach brakuje, wiadomo nie od dziś, ale szczególną uwagę chcę zwrócić na miejsca dla osób niepełnosprawnych.

Jestem „szczęśliwym” posiadaczem karty, która umożliwia mi parkowanie samochodu w miejscu oznaczonym charakterystycznym, wszystkim dobrze znanym symbo-

lem. Czy wszystkim? Okazuje się, że chyba nie. Jako mieszkaniec Gryfic i posiadacz własnych czterech kółek, często jeżdżę po mieście i to o różnych porach dnia. Wydawać by się mogło, że skoro miejsca dla niepełnosprawnych w Gryficach są - bo są, a ja mogę tam spokojnie zaparkować, bo mam do tego prawo, to nie powinno być tematu.

Ale tu właśnie zaczyna się problem. Proszę mi uwierzyć, że znalezienie wolnego miejsca parkingowego dla osób niepełnosprawnych w godzinach od 10.00 do 15.30 graniczy z cudem. Ludzie stawiają tam

swoje auta jak chcą i kiedy chcą. Nawet miejsce przy urzędzie, pod samym nosem siedziby straży miejskiej, jest wiecznie zajęte przez auta, które nie posiadają widocznej za szybą karty. Skandal! Chcąc załatwić jakąś sprawę w banku obok placu lub w ww. urzędzie muszę parkować kilometr dalej! To jest jakieś wielkie nieporozumienie. A może za każdym razem, kiedy zobaczę taki nieoznaczony samochód powinienem zadzwonić na policję lub straż miejską? Tak, tylko czy to jest rozwiązanie problemu? Myślę, że nie.
-Gryficzanie-

Powstaje oferta inwestycyjna gminy Gryfice

Na stronie internetowej gminy Gryfice, w zakładce oferta inwestycyjna pojawiły się mapki terenów przeznaczonych na inwestycje przemysłowe.

Poza wizualizacją terenów przemysłowych, umieszczono również informacje dotyczące powierzchni, przeznaczenia, dostępności mediów, odległości od drogi.

- Tereny przedstawione w zakładce Oferta Inwestycyjna stanowią wstępną wizualizację Gryfickiej Strefy Inwestycyjnej – mówi wiceburmistrz Przemysław Kowalewski. - Konstrukcja oferty jest typowa dla proponowanych przez parki przemysłowe czy strefy ekonomiczne. Zrobiliśmy pierwszy krok w stworzeniu dobrej oferty, której nie będziemy musieli się wstydzić ani w Urzędzie Marszałkowskim ani w Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych.

W urzędzie trwają prace nad strategią dysponowania nieruchomościami należącymi do gminy.

Dotyczy to nie tylko terenów pod inwestycje przemysłowe ale również mieszkaniowe czy komercyjne.

- Obecnie Wydział Rolnictwa Nieruchomości i Ochrony Środowiska poza standardowymi obowiązkami, skupił się na inwentaryzacji terenów przeznaczonych na przyszłe inwestycje przemysłowe i mieszkaniowe – mówi wiceburmistrz Waldemar Wawrzyniak. - Następnym etapem będzie przygotowanie oferty terenów pod zabudowę mieszkaniową, w uzgodnieniu z Burmistrzem, zgodnie z perspektywicznymi kierunkami rozwoju miasta, przygotowane zostaną tereny pod zabudowę indywidualną i deweloperską, taka oferta w niedługim czasie zostanie zamieszczona na stronie internetowej urzędu. Opracowujemy jest harmonogram prac związany z poszerzeniem granic administracyjnych miasta, jest to złożony i trwający proces wymagający szeregu uzgodnień i działań a także poniesienia znacznych kosztów. UM

Promieniowania nie stwierdzono

Zagrożenie chemikaliami w pobliżu Kołomącia

Niecodzienna akcja miała miejsce w sobotę, 19 marca br. niedaleko miejscowości Kołomąc, w gminie Gryfice. O godzinie 17.45 dyżurny straży pożarnej odebrał od funkcjonariusza policji zgłoszenie o prawdopodobnym zagrożeniu radiacyjnym.

W tzn. mogilniku usytuowanym w pobliżu Kołomącia składowanych było prawie 300 beczek z chemikaliami. Dyżurny PSP o zaistniałej sytuacji powiadomił Komendantów PSP Gryfice, Wojewódzkie Stowowisko Koordynacji Ratownictwa Szczecin oraz zadysponował pluton chemiczny z JRG Koszalin. Do zdarzenia wezwano również grupę ope-

racyjną z JRG 2 ze Szczecina. W Komendzie Powiatowej PSP w Gryficach zwołano sztab kryzysowy.

Po przybyciu do Gryfic sił z Koszalina i Szczecina przebadano pod kątem napromieniowania osoby przebywające w pobliżu mogilnika. Na szczęście osoby te, nie zostały napromieniowane. Następnie strażacy plutonu chemicznego, grupy operacyjnej oraz ratownicy z Gryfic udali się na miejsce zdarzenia. Na miejscu wyznaczono strefę bezpieczną. W strefie niebezpiecznej pracowali na zmianę strażacy z Koszalina. Sprawdzono miejsca składowania chemikaliów i okazało się, że nie ma zagrożenia dla zdrowia i życia ludzkiego. Ok. godziny 22 zakończono działania przez wszystkie jednostki PSP, a miejsce akcji przekazano Policji.

W działaniach udział brało razem osiem jednostek PSP, w tym pięć z JRG Koszalin i jedna z JRG Szczecin. KPPSP w Gryficach

Gryficzanie bezkonkurencyjni w konkursie o podatkach



W roku szkolnym 2010/2011 Zachodniopomorski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych w Szczecinie pod honorowym patronatem Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty i przy współpracy z Izbą Skarbową w Szczecinie zorganizował „Konkurs Wiedzy o Podatkach” dla młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych województwa zachodniopomorskiego.

Konkurs ma na celu upowszechnienie wśród młodzieży wiedzy z zakresu prawa podatkowego oraz popularyzację zawodu doradcy podatkowego.

W dniu 15 marca br. odbył się w Szczecinie drugi etap konkursu. Pięciu zwycięzców, oprócz zdobycia nagród rzeczowych, będzie reprezentować województwo zachodniopomorskie w finale ogólnopolskim.

Uczniowie ze szkół gryfickich byli bezkonkurencyjni. Pierwsze miejsce w województwie zajął Bartosz Jakiel z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach. Daria Zielińska również z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach zajęła drugie miejsce. Sandra Kryger z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Cz. Miłosza w Gryficach zajęła czwarte miejsce i Patryk Kucharczuk z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach zajął piąte miejsce w województwie. Pojadą do Katowic, gdzie 15 kwietnia odbędzie się etap ogólnopolski.

Henryk Kowalewski

Sekretarz Zarządu Zachodniopomorskiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych.

Areszt dla włamywacza

Okradał piwnice w Trzebiatowie

Trzebiatowscy policjanci zatrzymali 26-letniego mężczyznę włamującego się do piwnic na terenie miasta. Mężczyźnie udowodniono siedem takich czynów. Sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

Mężczyzna działał na terenie jednego z osiedli w Trzebiatowie. W ręce policjantów wpadł na gorącym uczynku włamywacza do piwnicy, w której usiłował ukraść wąż ogrodowy oraz przetwory. Podczas przeszukiwania mieszkania sprawcy odnaleziono kilka przedmiotów pocho-

dzących z innych włamań do piwnic. Jego łupem padały głównie przedmioty, które mógł sprzedać, a także słoiki z przetworami.

Zatrzymanemu 26-latkowi mundurowi udowodniono siedem kradzieży z włamaniem do piwnic, których dokonał od początku marca br. Grozi mu teraz do 10 lat więzienia.

Sąd Rejonowy w Gryficach na wniosek policji i prokuratury zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

*ml. asp. Edyta Klepczyńska
Oficer Prasowy KPP Gryfice*

Rozorali boisko



Mieszkańcy Górzycy wspólnym trudem uporządkowali teren przekazany jej w użyczenie przez Gminę Gryfice, leżący w pobliżu świetlicy wiejskiej. Trud ten to wykarczowanie krzaków, wyrównanie i zorganizowanie boiska dla swoich chłopców z „Iskry” Górzycy.

Działali wspólnie, choć przyznać trzeba, że trochę w tej pracy wspierał ich Zakład Gospodarki Komunalnej. Byli dumni.

Dziś są „wściekli”. W okresie, kiedy ziemia była jeszcze skuta lo-

dem, zgłoszono w ZGK wywózkę szamba. Zgłoszenie jawnie zignorowano, samochód przyjechał po dwilży, a ziemia w tym miejscu nasłoneczniona, bardzo szybko uległa rozmrożeniu. Samochód wjechał i obciążony – wyjechał. Jak wyjechał – widać na zdjęciu. Rozorzana ziemia i nie ma kto tego zniwelować. Podobnie, jak mieszkańcy Górzycy, uważamy, że szkodę naprawić musi ten, kto tę szkodę wyrządził, czyli ludzie z ZGK.

Trudno, czasami i tak bywa. M

Montują małe i duże kwietniki



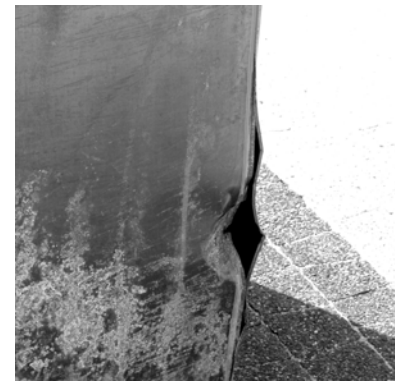
Na placu Zwycięstwa w Gryficach trwają intensywne prace przygotowujące do ponownego uruchomienia fontanny. Sprawdzane są wszystkie jej elementy, ponieważ przejdzie pod zarządzenie ZGK.

Przywieziono też dodatkowe wyposażenie tj. kwietniki duże i

mnijšie, które są instalowane po kwadracie placu i w pobliżu fontanny.

17 marca panie z ZGK sadziły w kwietnikach pnące bratki w kolorach białym, żółtym i niebieskim. Będzie ładnie, jak się wszystkie przyjmą i w pełni okryją kwietniki. M

Monitoring wyłącznie ozdobą miasta



Na sesji Rady Miejskiej 9 marca przyjęto zmiany w „Gminnym programie Profilaktyki i Rozwiązywania problemów Alkoholowych na rok 2011”, w ten sposób, że w harmonogramie zadań G.P.P.iRPA wprowadza się:

1) w zadaniu o liczbie porządkowej 9 kwotę „10.000” przeznaczoną na remonty świetlic wiejskich zastępuje się kwotą „30.000”.

2) W zdaniu o liczbie porządkowej 10 napisano „Koszty związane z monitoringiem Parku Miejskiego oraz miejsc zagrożonych na terenie miasta w związku z piciem alkoholu, zażywaniem narkotyków i związanymi z tymi zjawiskami rabojami i kradzieżami (konserwacja systemu, koszty energii elektrycznej) oraz montaż systemu alarmowego na terenie przystani kajakowej” i określa się środki na realizację zadania na kwotę 53 tys. zł.

Po co komu potrzebny monitoring miasta, parku Ogrodu japońskiego i przystani kajakowej, skoro system nie działa?

Plac Zwycięstwa – kamera wizyjna na narożniku budynku Urzędu Skarbowego, druga tego samego typu na rogu budynku tzn. pod lwami. Obie kamery powinny swoim zasięgiem objąć cały plac Zwycięstwa, w związku z tym wszystkie donice, w których znajdują się tuje, powinny być nienaruszone. Ale tak nie jest. Każda z nich ma ślady uderzeń kijami, prętami itp.

Sobota rano, godz. 7.50; na placu Zwycięstwa mnóstwo rozbitego szkła z butelek po piwie. 17 marca pracownicy ZGK wykonali nasadzenia bratków (zwisających) w nowych kwietnikach. 21 marca odkryli, że część bratków została skradziona. Kamery są, tylko po co?

21 marca, Ogród japoński. Pracownicy ZGK zbierają worki butelek po piwie, rozbite szkło zbierają do worków. Kamera w Ogrodzie japońskim jest, tylko po co? Park Miejski, ten sam dzień, przy każdej ławce butelki i rozbite szkło. Kame-

ry są. Tylko po co?

- Któregoś dnia wieczorem, ot taki wczesny zmrok zapadł – mówi starszy mieszkaniec Gryfic. – Idę przez plac Zwycięstwa, a na nim grupa wyrostków z metalowym prętem próbuje rozbić szkło zasłaniające lampy z fontanny. Pytam – co ty robisz? I w odpowiedzi słyszę: Odp... się dziadek, bo jeszcze sam zarobisz tym patykiem. Odp... się, bo co miałem zrobić? Gdybym był 20 lat młodszy, to dałbym w pysk, a tak muszę milczeć i iść dalej. Niech niszczą. Mógłby jeszcze pójść na policję, ale są kamery, to powinni widzieć, co się wyrabia na placu Zwycięstwa.

Pamiętamy, z jakim „hukiem” otwierano salę wizyjną na terenie Policji, z jakim entuzjazmem opowiadano o możliwościach, jakie daje monitoring miasta i z jaką lubością wpatrywano się w monitory, śledząc poruszających się po ulicach mieszkańców. Co z tego zostało? Rozwalone donice w zasięgu kamer, kradzieże kwiatów dopiero co posadzonych, dobrze prosperujący „Złoty Róg”, sterty rozbitych i rozrzucanych butelek po piwie, nalewkach itp. I nie ma po co monitorować przystani kajakowej, bo dziś zamknięta na cztery spusty, też ma miejsca, w których zalega rozbite szkło. Tak było, tak jest i tak będzie. Tak długo, jak długo gmina Gryfice nie zainstaluje w swoim gmachu monitorów i nie obciąży monitoringiem Straży Miejskiej.

Dlatego uważamy, jak wielu mieszkańców Gryfic, że 53 tysięcy zł przeznaczonych na konserwację i utrzymanie fikcji, to wydatek zbyt duży. Dziś Straż Miejska nie ma dostępu do nagrań z monitoringu. Wszystkim dysponuje Policja.

Problem jest szerszy, bo skoro Straż Miejska nie dostrzega źle zaparkowanych aut (patrz - list mieszkańca na str. 2 i nasze liczne artykuły), to pozostaje mieszkańcom przestać płacić na te służby i powołać własną straż obywatelską. M

Tanie ubieranie ponownie w Górzycy



W świetlicy wiejskiej w dniu 16 marca br. zebrały się mieszkanki wsi Górzycy na podsumowaniu rozszerzonego projektu pod nazwą „Tanie ubieranie”. Rozszerzony projekt obejmował nie tylko szycie własnych kreacji, ale również obfitował w spotkania z psycholożkami, paniami Zofią Brzezińską i Krystyną Czech. Były zajęcia z fitness prowadzone przez Anię Żądło, a także zajęcia prowadzone przez wizazystkę Martę Zdrowowicz i kucharza Łukasza Simińskiego.

- Projekt został przygotowany przez Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich „Ziemia Gryficka” - mówi prezes Stowarzyszenia Roman Łobożewicz, a zrealizowany przez panią Agnieszką Mackojć, która aplikowała ten projekt. Patrząc na panie można uznać, że projekt przypadł paniom do gustu, a efekty widoczne są na paniach (wszystkie wystąpiły w nowych i całkowicie przez siebie wykonanych kreacjach). Ale już dalej mówić nie będę, chciałbym tylko serdecznie panie powitać, jak również powitać burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygieła, wiceburmistrza Waldemara Wawrzyniaka i wszystkie osoby, które nad projektem pracowały. Zakładam, że w Górzycy będzie realizowany trzeci projekt, ale najpierw trzeba go znaleźć - stwierdził Roman Łobożewicz.

- My sobie poradzimy - powiedział Agnieszka Mackojć.

- Jeżeli pozwolisz, to też wtrąć dwa słowa - powiedział burmistrz Andrzej Szczygieł. Wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim (15 marca br.) podpisałem też projekt z panem Marszałkiem na realizację tzw. Małych Projektów dotyczących rozwoju obszarów wiejskich, składanych wniosków przez Lokalną Grupę GRYFLANDIA na realizację małego projektu - budowę infrastruktury rekreacyjno-sportowej w Wołczynie.

- Nie są to wielkie pieniądze. Dlaczego o tym mówię? Bo w miesiącu kwietniu szykujemy nabór nowych wniosków. Wczoraj Marszałek Jakubowski nawet sugerował, że nam w Zachodniopomorskim brakuje oryginalnych potraw. Takich regionalnych, i tak patrząc na to „Tanie ubieranie” mam temat dla pań: „Dobre jedzenie”. Teraz na topie jest szukanie tradycji czy tworzenie czegoś nowego, co mogło się wytworzyć w czasie ponad 60-letniej naszej tutaj obecności. - powiedział burmistrz.

Od razu panie temat podchwyciły, co też można by wymyślić, coś takiego przypisanego jedynie do Górzycy, ale jadalnego i smacznego. Dywagacje przerwała pani Brygida Sułek z podziękowaniami dla pani Agnieszki Mackojć i pozostałych pań realizujących wyżej wspomniany projekt.

Kolejnym punktem spotkania było rozlosowanie dwóch nowych maszyn do szycia. Pierwszą dla pani Stanisławy Sobczak wylosował burmistrz Szczygieł, drugą wylosował wiceburmistrz Wawrzyniak dla pani Wandy Janeckiej.

Padł również pomysł rozlosowania dwóch desek do prasowania i żelazka, używanych w czasie projektu. Marzena Zarzecka otrzymała żelazko. Panie Lidia Idzi i Anna Matyśniak po desce do prasowania.

A dalej to już była degustacja pyszności, jak to zawsze w Górzycy. Było pięknie i radośnie. Choć kucharz był nieobecny.

Według pań z Górzycy, następne projekty będą realizowane jesienią. Bo teraz muszą zająć się pracą w ogródkach i na polach. A jesienią będzie czas i na pewno zdingują panią Agnieszkę Mackojć do działania, jak również SIO „Ziemia Gryficka”. Dla każdego nowego projektu drzwi ich świetlicy są otwarte na oścież. M

Znowu dziura

Na nowo przebudowanej ul. Wojska Polskiego zapadły się kostki granitu. Miało być ładnie, bezpiecznie. A jak jest - mieszkańcy widzą i mówią o wydanych milio-

nach i byle jakiej „robocie”.

Z ostatniej chwili - granity podniesiono, podsypiano piaskiem. Czekamy na dalszy ciąg, a w tym miejscu na pewno będzie. M



Studzienka stwarza zagrożenie



Czytelnik poinformował nas, że przy Biedronce jest studzienka źle zabezpieczona. Pokrywa stwarza niebezpieczeństwo - złamanie nogi, wpadnięcia do studzienki itd. - tyle interwencja.

Fakt, jest studzienka źle zabezpieczona przy Biedronce obok Policji. Ale czyja to wina? Teren należy do Biedronki; w założeniu, to miał być pas zieleni, była trawa i nisko-

pienne krzewy. Obok nowy chodnik z polbruku łączący z marketem.

Dziś śladu po trawie nie ma. Krzewy, mimo iż były ogrodzone, znikły rozdeptane przez ludzi. Nauczmy się szanować zieleni i przypomnijmy sobie, do czego służy chodnik, nie tylko ten przy Biedronce.

Przypomnijmy, że za bezpieczeństwo na danym terenie odpowiada właściciel lub zarządca. M

Gminne Stowarzyszenie LOP dla dorosłych przedstawiło ocenę problemów ochrony środowiska

Ostatnia sesja Rady Miejskiej 9 marca br. obfitowała nie tylko w ilości podjętych uchwał, ale też zapytań i wniosków. Poniżej przedstawiamy to, co do powiędzenia mieli ludzie z Gminnego Stowarzyszenia Ligii Ochrony Przyrody dla dorosłych

Park Miejski

- W imieniu Gminnego Klubu LOP dla dorosłych mam przyjemność przedstawić państwu dwa tematy podjęte przez nasz Klub, do rozważenia przez Wysoką Radę.

Pierwszy temat, to temat dotyczący parku gryfickiego część „B”. Członkowie Klubu zadali sobie trud, żeby zewidencjonować stan parku gryfickiego. Odczytam raport, który powstał – mówił leśnik pan Pietrzak.

„Raport dotyczący drzewostanu i infrastruktury parku miejskiego w Gryficach część „B”.

W toku dokonanych oględzin w części położonej od przystani kajakowej do os. Jana Dąbskiego stwierdzono co następuje: stan sanitarny drzewostanu nie jest najlepszy, występuje duża ilość posuszu gatunku dąb i buk o znacznym nachyleniu na skarpienadrzecznej. Prowadzona od jakiegoś czasu wycinka drzew jest nieprofesjonalna, a dobór drzew do wycięcia wydaje się też przypadkowy. Skarpa nad rzeką Regą ulega silnej erozji wodnej, szczególnie w pobliżu „mostku kapitańskiego” na szerokości około 50 metrów.

Zły stan zabezpieczenia balustrady przy murku oporowym. Zagrożające bezpieczeństwu ludzi dwuteowniki przy ścieżce rowerowej i ciągach pieszych oraz wzdłuż ul. Sosnowej. W związku z powyższym wnioskujemy: usunąć posusz gatunku dąb i buk, uzyskany z niego materiał przeznaczyć na tzw. małą architekturę ogrodową dla wykona-

nia elementów typu ławki i elementy zagospodarowania rekreacyjnego.

Zabezpieczyć skarpe przed erozją przez nasadzenia roślin i poprawienie palisady, zlikwidować niebezpieczne i szpecące dwuteowniki przy ul. Sosnowej, wystawić kosze na śmieci i ławki parkowe wzdłuż alejek spacerowych. Przywrócić układ ciągów spacerowych zgodnie ze stanem przebiegu na skarpienadrzecznej, zasypać niebezpieczne usuwiska. Uruchomić istniejące oświetlenie wzdłuż ścieżki rowerowej i ciągów pieszych od ul. Sosnowej.

Wszystkie wymienione czynności mają na celu uatrakcyjnienie parku miejskiego w Gryficach oraz jego właściwe i bezpieczne udostępnienie mieszkańcom.

Gminny Klub LOP dla dorosłych w Gryficach sygnalizuje panu Burmistrzowi oraz przewodniczącemu Rady Miejskiej i przewodniczącemu Komisji Ochrony Środowiska zauważone nieprawidłowości występujące w parku miejskim. Uszczegółowienie ww. problemów powinno realizować się przez Komisję w poszerzonym składzie o zainteresowaniu radnych i przedstawicieli samorządu oraz organizacji społecznych.

Komisja w takim składzie zbadałaby zawarte w raporcie spostrzeżenia, dokonałaby potrzebnych pomiarów i na tej podstawie określiłaby szacunkowe koszty niezbędnych prac. Celowe byłoby, aby ocenę drzewostanu dokonał fachowy dendrolog. Warto byłoby rozpatrzyć celowość skorzystania z usług specjalisty od inżynierii krajobrazu i zagospodarowania infrastruktury parkowej, w celu opracowania poprawy stanu istniejącego drzewostanu. Usunięcie drzew chorych i uszkodzonych stwarzających zagrożenie dla mieszkańców. Uważam, że celowe jest przeznaczenie wszystkich możliwych funduszy na powstrzymanie postępującej degradacji parku miejskiego, gdyż jest to sprawa najpilniejsza. Park miejski powinien być wizytówką miasta Gryfice. Tu są podpisy komisji Klubu LOP dla dorosłych, która stwierdziła ww. problemy.

Mogilniki

- Drugim tematem, którym pozwolę sobie zainteresować Radę, jest temat mogilnika w Kołomąciu.

Mogilnik w Kołomąciu jest budowlą, w której są zgromadzone odpady chemiczne, która powstała w 1972 roku. Jest to miejsce, które jest zlokalizowane 500 metrów od miejscowości Kołomąć, w stronę drogi Jasiel. W tym miejscu są składowane odpadki i odpady po środkach ochrony roślin i opakowania po nich, jest popiół. Ten mogilnik składa się z 17 silosów. Są to silosy o średnicy 1 m, 3 m w głąb, stopień wypełnienia tego mogilnika wynosi 70 proc.

Chciałbym tu zaznaczyć, że mogilnik ten znajduje się na terenie Agencji Nieruchomości Rolnych oddział w Szczecinie, aczkolwiek jest to też teren naszej gminy i stanowi realne zagrożenie dla środowiska naturalnego, jak dla mieszkańców. Według krajowego planu gospodarki odpadami wszystkie mogilniki powinny być zlikwidowane do końca 2010 roku. Było to przyjęte uchwałą Rady Ministrów z 2003 r. Mamy 2011 r., a mogilnik ten stanowi realne zagrożenie dla ludzi i środowiska naturalnego. W imieniu Gminnego Klubu LOP dla dorosłych prosimy Wysoką Radę, pana burmistrza, o podjęcie działań w celu likwidacji. Chciałem podkreślić – likwidacji, nie zabezpieczenia, ponieważ stan zabezpieczenia tego mogilnika jest żaden. Nie ma tam ogrodzenia, bramy. Dostęp do silosów jest ogólnie dostępny; każdy może wyciągać sobie rzeczy, które są tam składowane.

A podkreślam, że są tam rzeczy niebezpieczne, bo są to rzeczy, odpady po środkach ochrony roślin z lat 70. i późniejszych. Mimo wielokrotnego podnoszenia tego tematu, zarówno przez członków naszego Klubu, jak i sołtysa wsi Kołomąć, gdzie ten mogilnik jest zlokalizowany, jak też nagłaśnianie tematu przez lokalne media, tutaj ukłon w stronę gazety Trybun Ludu, który już kilkakrotnie podejmował ten temat, nadal nic nie zostało w tej sprawie zrobione.

Sygnalizujemy, ponieważ uważamy, że jest to temat bardzo ważny, ponieważ zagraża środowisku naturalnemu, wodom gruntowym, jak i powierzchniowym, które mają łączność z jeziorem Kołomąć. Jak też jest to realne zagrożenie dla ludzi. Uważam, że należy podjąć tu działania natychmiastowe i rada

miejska i pan burmistrz – myślę, że takie działania podejmą, by nie ryzykować jakichś tragicznych zdarzeń, które mogłyby nastąpić.

Tym apelem zakończył swoje wystąpienie wiceprzewodniczący Gminnego Klubu LOP dla dorosłych pan Pietrzak.

Do przedstawionych spraw ustosunkował się burmistrz Andrzej Szczygieł.

- My wszyscy widzimy, ile jest do zrobienia nie tylko w parku miejskim, ale w ogóle w zakresie ochrony środowiska i całej zieleni miejskiej. Oczywiście z drugiej strony musimy pamiętać o tym, że tyle możemy zrobić, ile jest pieniędzy w budżecie. I każdy z nas radnych ma tę książkę, która nazywa się budżet gminy Gryfice na rok 2011, są określone zadania. Natomiast pewne rzeczy można uszczegółowić i określić. Wracając do mogilnika w Kołomąciu... Dobrze, że jest zainteresowanie tym, że jest szkodliwy i chwała za to. Natomiast jest tak, że wszystko ma swojego właściciela. Właścicielem mogilnika w Kołomąciu jest ANR i ona ma opracowany swój program. Ma zabezpieczone środki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, bo to są olbrzymie pieniądze. W tej chwili, to, co ja pamiętam, w zeszłym roku zaczęto wyprowadzać wszystkie mogilniki. Bodajże na Brojcach jest już wyprowadzony. Jest już przeprowadzony, nie wiem czy zatwierdzony, przetarg na wyprowadzenie mogilnika w Kołomąciu. I kwestia tylko czasu, że ten mogilnik będzie wyprowadzony. My ze swojej strony „popędzamy”, że tak brzydko powiem, ANR, monitorujemy, ale my nie możemy angażować swoich środków budżetowych, bo to są naprawdę duże pieniądze. To jest wyjęcie z tych bodajże 17 studni betonowych, wyjęcie wszystkich i to nie są odpadki poprodukcyjne, to środki ochrony roślin, które po terminie użytkowania, a wszystkie okoliczne PGR w powiecie gryfickim nie zdążyły ich wysiać w pole, to tam były magazynowane. Nabierała się tam przez te lata olbrzymia ilość. To jest olbrzymie zadanie i nie próbujcie państwo tym zadaniem obciążać budżetu gminy. Bo naprawdę nie jest to zadanie własne gminy. - powiedział burmistrz. M

Co kryje mogilnik w Kołomąciu?

O pracach na mogilniku było cicho

O tym, że 9 marca coś dzieje się w Kołomąciu, było pewne po godz. 17.00. Mówiono, że toksyny i kto wie czy nie jakieś radioaktywne opary unoszą się w powietrzu, bo trwają prace przy mogilniku.

Większego zainteresowania tym problemem nie przejawialiśmy, bowiem w pamięci utrwalił się obraz mogilnika w Karnicy, przy likwidacji którego braliśmy udział. Firmy, która prace prowadziła nie pamiętamy, choć na pewno wiemy, że wszystko nadzorował ówczesny dyrektor czy kierownik Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa Oddział Gryfice p. Bogusław Kulesza.

19 marca tak się jednak złożyło, że do Kołomącia trafiliśmy, ale tylko na początek drogi do mogilnika. Przyjechaliśmy w momencie, gdy pracownicy firmy niemieckiej SAVAGmbH Co. KG Ostertwente 1 25541 Erunsbüttel, której ANR zleciła likwidację mogilnika, wydzielali na przesłuchanie do pro-

kuratury bądź do Powiatowej Komendy Policji. Na miejscu byli już policjanci w cywilu. Był też obecny redaktor naczelny „Panoramy” W. W. Schmidt i jego współpracownicy.

Na teren mogilnika wejść nie było można. Obowiązywał już zakaz. Przyznać trzeba, iż fakt ten przyjęliśmy z ulgą, bo poruszać się bez maski na twarzy w tamtą stronę było niebezpiecznie. Grozy dodawał też zapadający zmierzch (godz. 19.20).

Poinformowano nas, że o godz. 17.29 ktoś na numer alarmowy 112 informował o zagrożeniu toksycznym w okolicy, efektem czego był przyjazd na miejsce policji.

Straż nie przyjechała, ponoć zawiadomili oddział chemiczny straży w Koszalinie. Już przy nas wykonano następny telefon do Powiatowej Straży Pożarnej w Gryficach o godz. 19.20 z pytaniem czy przyjadą. Odpowiedzieli, że czekają na tych z Koszalina. Kilka telefonów do komendanta PSP w Gryficach bryg. Edwarda Pruskiego – bezskutecznie. No, ale w sobotę odbywały się pierwsze wiosenne mecze, a brygadier, jakby nie było, jest trenerem MKS Polonia Płoty. Mógł mieć telefon wyłączony.

Korzystając z nadarżającej się okazji, wracam do Gryfic. Idąc do domu, czuję metaliczny zapach w nozdrzach. Mówią, że skażenie radiologiczne jest bezwonne, uznajemy jednak, tak na własny użytek, że to zapach toksyn z mogilnika, bo stamtąd wiał lekki wiatr.

O godz. 20.45 wyją syreny, to drużyny chemiczne ze Szczecina i Koszalina po naradzie przy siedzibie PSP w Gryficach ruszyły do Kołomącia.

Dnia 21 marca składamy wizytę w Wydziale Rolnictwa i Ochrony Środowiska z prostym pytaniem – czy byli zawiadomieni o rozpoczęciu likwidacji mogilnika w Kołomąciu w dniu 18 marca, że pracowano tam w nocy z piątku na sobotę.

Są zdziwieni i zaskoczeni. Nikt u nich nie był. Ale otrzymujemy od nich kserokopię protokołu z dn. 29 czerwca 2007 r, którą być może red. Gazety Gryfickiej zamieści na swoich łamach. Warto poznać całą jego treść.

Do tematu wrócimy. Wiemy, że na miejscu wykonywanych prac przy mogilniku nie było nikogo, kto z urzędu te prace by nadzorował. W powiecie, podobnie jak w gminie, o rozpoczętych pracach NIKT I NIC NIE WIEDZIAŁ. M

Fragmety protokołu z oględzin mogilnika z 29 czerwca 2007 r. sporządzony przez pracowników Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Gryficach w obecności p. Bogusława Kuleszy - przedstawiciela ANR OT w Szczecinie, JGZ w Gryficach.

Obiekt znajduje się na niewielkim wzniesieniu na terenie leśnym, w nieznacznej odległości od wyrobiska piasku. W odległości ok 500 m znajduje się ujęcie wody, a odległość od zabudowań wynosi ok 500 m. Obiekt z trzech stron jest wygradzony siatką, z jednej strony ogrodzenie jest zniszczone. Brak tablicy informującej o występującym zagrożeniu. Betonowe pokrywy zbiorników w części przykryte warstwą ziemi, zarosnięte trawą. W skład „mogilnika” wchodzi 17 zbiorników (studni z kręgów betonowych) o średnicy 1 m i głębokości 3 m. Całkowita pojemność wynosi 40 m. Rodzaje składowanych odpadów: ok. 30 m sześć. opakowań po środkach ochrony roślin, popiół po spalaniu opakowań, herbicydy i insektycydy. Skład fizyczny i chemiczny odpadów: pestycyd stały; ciekły, trujący; pestycyd zawierający podstawiony nitrofenol (również dinitroortokrezol).

Zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia.

Z uwagi na składowanie środków toksycznych występuje bezpośrednie zagrożenie skażenia terenu oraz wód gruntowych z powierzchniowych co może doprowadzić do katastrofy ekologicznej. Brak zabezpieczenia obiektu przed dostępem osób postronnych, oraz brak oznakowania informującego o istniejącym zagrożeniu stwarza realne zagrożenie zatrucia osób mogących przebywać w pobliżu obiektu.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w Gryficach

W Miejskiej Bibliotece Publicznej – czytelnia dla dorosłych, dnia 18 marca br. kolejny już raz odbył się Gminny Turniej Wiedzy Pożarniczej. Jury eliminacji gminnych w składzie: mł. kpt. Artur Rogiński – przewodniczący, Norbert Rudzki – sekretarz, Marek Tarmuz – członek, po dokonaniu ocen prac pisemnych (testy) zakwalifikowało do dalszych eliminacji:

I Grupa wiekowa (szkoły podstawowe)

1. Marcin Wojtowicz - SP Trzygłów - 33 pkt.
2. Agata Osek - SP Trzygłów - 31 pkt
3. Anita Zielińska - SP4 Gryfice - 30 pkt.
4. Ania Hłowiecka - SP4 Gryfice - 29 pkt.
5. Patryk Lewandowski - SP Trzygłów - 27 pkt.

II Grupa wiekowa (gimnazja)

1. Mateusz Adameczyk - Gim. nr 2 - 40 pkt.
2. Szymon Pińczewski - Gim. nr 1 - 31 pkt.
3. Bartosz Michalonek - Gim. nr 1 - 28 pkt.



4. Krystian Nowakowski - OSP Ościecin - 25 pkt.
5. Malwina Jankowska - Gim. nr 1 - 25 pkt.

II Grupa wiekowa (szkoły ponadgimnazjalne)

1. Dominik Charyton - LO „TOM” - 24 pkt.
2. Tomasz Daniel - LO „TOM” - 23 pkt.
3. Karolina Karwowska - LO „TOM” - 23 pkt.
4. Bartosz Rusin - LO „TOM” - 18 pkt.

5. Krystian Stróżykiewicz - LO „TOM” - 16 pkt.
- Uczestnicy Turnieju otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Za tydzień kolejne zmagania, ale już na terenie SP 3 w Gryficach. (o)

Demokracja w gminie Gryfice

Sutki protestów, jakie wpłynęły do organów gminy Gryfice przeciwko elektrowni wiatrowych, już dawno powinny były zamknąć temat tych. Tymczasem tak się nie dzieje.

Najwyraźniej zasada zrównoważonego rozwoju nie ma w gminie Gryfice uszanowania. A warto przypomnieć, że dla zachowania tej zasady niezbędna jest akceptowalność społeczna dla określonego rodzaju zamierzeń planistycznych.

Żaden z organów gryfickiej gminy nie zadbał o przeprowadzenie, i to jeszcze przed powzięciem jakichkolwiek działań planistycznych, niezbędnych konsultacji społecznych. Burmistrz Andrzej Szczygiel do dziś zapewne zastanawia się, co to w ogóle są konsultacje społeczne. Gmina Gryfice nie posiada ustalonych przez Radę Miejską zasad i trybu ich przeprowadzania, i nikt - jak dotąd - nie postarał się o zmianę istniejącego w tym względzie stanu rzeczy. A przecież art. 5a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym nadal obowiązuje.

W takiej sytuacji liczna rzesza mieszkańców gminy Gryfice wzięła swoje w swoje ręce i własnoręcznymi podpisami wyraziła dezaprobatę dla w gminie Gryfice elektrowni wiatrowych. Ta oddolna inicjatywa społeczna ła, że pierwsze protesty złożone zostały już jesienią 2009 roku. Obecnie została akcja składania protestów (dla jasności rzeczy; akcja ta trwa). I gdy ust jednego z prominentnych radnych słyszę słowa, że planistyczne działania będą kontynuowane, gdyż 200 protestów oraz pisma jednej (!?) osoby o nie stanowią, to zastanawiam się, po pierwsze - kto wybrał tego człowieka na, po drugie - jak on interesuje się sprawami mieszkańców, skoro zapomniał o śniejszych bardzo licznych protestach, a radnym jest nie od dziś, i po trzecie - na co liczy w następnych wyborach, gdy ewentualnie zakandyduje np. na burmistrza?

Podczas rozmowy, jaką odbyłam około dwóch tygodni temu z panem Tokarczykiem - przewodniczącym Rady Miejskiej w Gryficach, wyraził on opinię, której istota sprowadza się do tego, że „władze” z protestami mieszkańców nie muszą się liczyć, gdyż ludzie nie czytając podpiszą wszystko, co im się podsunie nos. Stanowisko to później trochę skorygował, ale tylko wskutek mojego. Czyż taka drwina z mieszkańców to nie zenująca postawa ądowca?

Nie zdziwię się więc, jeśli Rada Miejska w Gryficach pod przewod-

nietwem K. Tokarczyka nadal nie podejmie uchwały ustalającej zasady i tryb konsultacji społecznych.

Nie dziwi mnie już nawet to, że przed wyborami pan K. Tokarczyk twierdził, że jako radny lub burmistrz będzie działał przeciwko wiatrakom, a teraz odzęgkuje się od wprowadzenia do porządku obrad na sesji Rady Miejskiej punktów dotyczących, po pierwsze - wystąpienia burmistrza pana A. Szczygła nt. stanu zaawansowania działań „wiatrakowych” na terenie gminy, i po drugie - wystąpienia zainteresowanych tematem mieszkańców gminy. Moim zdaniem „władza” boi się konfrontacji z argumentami mieszkańców, a burmistrz pan A. Szczygiel już został otoczony „parasolem ochronnym” większości radnych.

Działania planistyczne w gminie Gryfice - moim zdaniem - nie powinny się toczyć z dwóch powodów; po pierwsze - brak jest ww. uchwały o zasadach i trybie przeprowadzania konsultacji społecznych, i po drugie - brak jest całościowej, tzn. obejmującej obszar całej gminy, obowiązkowej analizy zmian w zagospodarowaniu gminy i w ślad za tym uchwały w sprawie aktualności lub ści studium.

Obecnie jest już wiadome, że burmistrz Gryfic pan Andrzej Szczygiel przez cały okres obowiązywania ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu przestrzennym ani razu nie pokwapił się przeprowadzić powołane wyżej analizy, choć powinien był je sporządzić co najmniej dwukrotnie. To samo dotyczy zapewne ocen postępów w opracowywaniu planów miejscowych i wieloletnich planów ich sporządzania (poprzednio obowiązująca ustawa nie posiadała takich uregulowań; czyżby więc zgubna rutyna?).

Takich zachowań wymaga od burmistrza ustawodawca, lecz - jak wiadomo - nie wymagała od niego tego ani Rada poprzedniej kadencji, ani nie wymaga Rada obecna. Ta ostatnia wskutek pewnych sugestii zewnętrznych wyznaczyła mu termin do końca 2012 roku na sporządzenie analiz, nie przerywając jednak dotychczasowych działań planistycznych, co - moim zdaniem - oznacza, że radni decydujący o tym nie rozumieją istoty przepisów art. 32 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu. Warto zaznaczyć, że tak ważnej sprawy nie powierzono do rozstrzygnięcia Radzie Miejskiej, tylko „zadecydowała” o tym Komisja Gospodarki i Rolnictwa, ukierunkowana - jak przypuszczam - przez pana Tokarczyka.

Dokonawszy ww. analiz każdy

burmistrz (wójt, prezydent) ma obowiązek ich wyniki przekazać radzie, lecz po uprzednim uzyskaniu opinii komisji urbanistyczno-architektonicznej. Takich działań w gminie Gryfice nie było, a w ślad za tym Rada ani razu nie podjęła tzw. uchwały wiodącej, tj. uprawniającej do podjęcia w jej następstwie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium. I w tym miejscu dochodzimy do uchwał wiatrakowych na obszar Stawno - Rotnowo (plus obwodnica), na obszar Smolecin - Łopianów, na obszar Baszewic, Lubina, Ościęcina i Waniorowa, a także uchwały dotyczącej „gruntów za złotówkę” w Rzęskowie.

Warto zauważyć, że nawet urbanista Piotr Kowalski ze Szczecina w swoim opracowaniu nazwanym projekt zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na obszar Stawna i Rotnowa powołuje ww. art. 32, nie podaje ani daty, ani numeru uchwały Rady, co sugeruje, iż posiada on świadomości bezpodstawności swego działania.

Sytuacja, jaka panuje w sferze kształtowania ładu przestrzennego w gminie jest - moim zdaniem - skutkiem m. in. braku odpowiedniego nadzoru Rady nad działalnością burmistrza oraz skutkiem braku kreatywności po stronie jego samego, który w miejsce działań kompleksowych, dyktowanych przepisami ww. art. 32, skupia się na wyrwykowym dokonywaniu zmian w studium i to „pod dyktando” firm wiatrowych.

W jednym ze swych pism, skierowanych do protestujących przeciwko elektrowni wiatrowych gryficzan, wojewoda zachodniopomorski stwierdził, iż prowadzenie odrębnych procedur planistycznych w sytuacji, gdy studium wymaga kompleksowej aktualizacji, stanowić może o niegospodarności gminy.

Być może burmistrz pan Andrzej Szczygiel przedkłada splendor związany z wizytami przedstawicieli firm wiatrowych nad porozumienie z mieszkańcami gminy, którą kieruje. Jeśli tak, to dlaczego?

O radnych poprzedniej kadencji słyszało się, że są maszynkami do robienia uchwał. Jednomyślność była zasadą.

Jak jest/będzie teraz - to się okaże.

Radny poprzedniej, jak i obecnej kadencji, a przy tym wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Gryficach pan Grzegorz Łabędzki zaprezentował mi się ostatnio jako osoba, której obce są fundamentalne przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

(art. 32). Takiemu więc oraz jemu podobnym, tylko powierzyć kształtowanie ładu przestrzennego, a wydzie lepiej, niż jest teraz. A ilu jest jeszcze innych radnych z podobym „bogactwem” niezbędnej wiedzy?

Z obowiązku posiadania niezbędnej wiedzy nt. procedur rządzących kształtowaniem ładu przestrzennego nie zwalnia nikogo nawet to, że jest on - jak radny pan G. Łabędzki - zwolennikiem wiatraków.

Niewykonywanie przez burmistrza pana Andrzeja Szczygła obowiązkowych analiz, przy jednoczesnym braku kreatywności w kształtowaniu ładu przestrzennego, doprowadzi - moim zdaniem - do chaosu planistycznego, a temu sprzyja bierna postawa radnych.

Organy gryfickiej gminy nie porządkując na bieżąco zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, i podejmując przy tym działania w kierunku zmiany studium, pozbawiają należnej ochrony prawnej te inwestycje, na które wydano prawomocne decyzje o pozwoleniu na budowę w oparciu o wcześniejsze wydane (przez burmistrza) decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. A takich inwestycji w gminie jest bardzo wiele, np. Borzyszewo, Brodniki, Gryfice ul. Szmaragdowa i inne, Rzęskowo (na marginesie: jakie argumenty przemawiały za tym, że uchwalono już plan zagospodarowania przestrzennego na położone w Rzęskowie „grunty za złotówkę” - po prawej stronie szosy jadącej z Gryfic, a nie przeprowadzono nawet analiz zmian w zagospodarowaniu po lewej stronie szosy? Czym lepsi są łaściciele pierwszych, a gorsi drugich działek? Dlaczego właścicielom po prawej stronie szosy organy gminy ułatwiają inwestowanie na ich działkach w sytuacji, gdy właściciele działek po lewej stronie nadal muszą ubiegać się o decyzje o warunkach zabudowy? Warto podkreślić, że grunty po lewej stronie zaczęły być zainwestowane już dawno, a mimo to planu miejscowego jak nie było, tak nie ma. Pytania te prowadzą do wniosku, że obowiązujące uregulowania prawne swoją drogą, a działania „władz” swoją.

Moim zdaniem problemem gryfickiej gminy jest to, że jej funkcjonariusze publiczni (radni oraz urzędnicy z burmistrzem włącznie) w zakresie planistycznym prezentują wygodną dla siebie postawę, w której działaniami planistycznymi kierują urbanisci (często powiązani z firmami wiatrowymi), którzy utwierdzają urzędników, że wszyst-

ko jest w porządku, a ci ostatni zasłaniając się dodatkowo nadzorem wojewody, który nastąpi w przyszłości, zwalniają się z obowiązku zweryfikowania pod kątem legalności swoich własnych działań - mając przy tym za nic konstruktywne uwagi społeczeństwa. Podobną postawę zaprezentowała inspektor pani Aneta Chruścielewska w dniu 22 marca br. w czasie wizyty w jej urzędniczym pokoju Redaktora Naczelnego Gazety Gryfickiej pana Kazimierza Rynkiewicza. A zastrzeżenia dotyczyły kolejności przeprowadzanych czynności planistycznych, braku opinii urbanistyczno-architektonicznej do konkretnego opracowania, braku podpisu urbanisty, a także zapłaty urbanistę wynagrodzenia, mimo niewypełnienia przez niego wszystkich warunków umownych.

Argumenty przedstawiane przez protestujących przeciwko wiatrakom, ale jednocześnie przeciwko istotnym nieprawidłowościom w prowadzonych procedurach planistycznych, nie są przez władze brane pod uwagę, choć wskazywane są konkretne naruszenia prawa.

Zawarcie przez burmistrza pana A. Szczygła umów trójstronnych (Smoleńcin - Łopianów), tj. takich, w których firma wiatrowa występuje jako płatnik, świadczy - moim zdaniem - o tym, że kształtowanie ładu przestrzennego oddane zostało w ręce urbanisty i firmy wiatrowej, co jest niedopuszczalne. Czyż nie jest to bowiem sponsoring gminny? Jak ta sytuacja ma się chociażby do przepisów ustawy o zamówieniach publicznych?

Podobno w nieodległym czasie w jednej z audycji radiowych (Radio PLUS Gryfice) jakiś gryficzanin (najprawdopodobniej zwolennik wiatraków) propagował takie rozwiązanie, by za wybudowanie przez firmę wiatrową dróg dla gminy mogła ona sobie postawić w gminie wiatraki. Czy miał on świadomość tego, co mówi?

Cechą niektórych ludzi jest to, że zwykle próbują zabierać głos w sprawach, o których nie mają nawet bladego pojęcia i przesadzają sprawę na stronę własnej „prawdy”.

Czyż w wizytówkę Gryfic nie należałoby wpisać dość powszechnie panującego tu przekonania, że ludzie wymagający czegośkolwiek i od kogokolwiek, już nie daj Boże od władz, są z gruntu źli?!

Czyż pokutujący tu od dawna schemat: MY - WŁADZA i oni - mieszkańcy, ma cokolwiek wspólnego z demokracją?!

Podsumowując postawię pytanie: czy gryficcy rządzący nie obawiają się tego, że protest cierpliwych, jak dotąd, mieszkańców, może przybrać zupełnie inną postać?

Gryficzanka
(dane do wiadomości Redakcji)

Wieczór autorski Moniki Maliszewskiej-Grucy

21 marca 2011 r. o godz. 18:00 w czytelni dla dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach wiosna została przywitana wierszami Moniki Maliszewskiej-Grucy, gryfickiej poetki, która w trakcie swojego wieczoru autorskiego powiodła zaproszonych gości w poetycką podróż wg własnego scenariusza.

Na tę okoliczność czytelnia została podzielona na dwa sektory.

Scena: przed kominkiem Cafe „Uluda”... zapalone świece... dwa stoliki... przy nich goście popijający kawę... dwaj panowie z gitarami... w tle duży ekran.

Widownia: pozostała część czytelni wypełniona ciasno po ostatnie miejsce siedzące i stojące, pogrążona w ciemnościach, rozjaśnionych tylko lampami kamer i błyskami fleszy.

Widzowie w ciszy i skupieniu wsłuchujący się w słowa i muzykę płynące ze „sceny”...zapatrzeni w towarzyszące słowom zmieniające się na ekranie obrazy...

Między tymi dwoma przestrzeniami czuje się przepływającą pozytywną energię, która jest niemal namacalna.

Na scenie trwa poetycki dialog, w tle cicho brzmiały gitary, niekiedy słychać piosenkę...W pewnym momencie do uszu docierają wersy Achmatowej...w oryginale (przebież to Światowy Dzień Poezji).

Na koniec prawie godzinnej wi-



zyty w CAFE „ULUDA” piosenka „Jest już za późno”, której refren coraz śmiej zaczyna nucić publiczność.

Pani Monika przedstawia przyjaciół, którzy wraz z nią zaczarowali widzów: Eliza Saroma-Stepniowska, gość specjalny z Warszawy, koleżanka po piórze, autorka tomiku „Sztuka składania”, Krystyna Skrzypek, Barbara Bobołowicz, Tomek Skierczyński, Jacek Witczak, Mariusz Rakoski, Michał Gruca i Wiktoria Waszczuk.

Goście zgromadzeni w czytelni poproszeni przez poetkę dzielą się swoimi przeżyciami na temat tego, czego przed chwilą doświadczyli.

Podchodzą z kwiatami do autorki „Punktchwili”, aby ją uściskać

i osobiście podziękować za wspólny wieczór.

Po wyjściu z czytelni część gości opuszcza bibliotekę, część ustawia się w kolejce po dedykacje i autografy, część przy lampce wina wymienia się wrażeniami z pozostałymi. Nie słychać głosów narzekających na to, że było za ciasno, czy za duszno... ale, że za mało...

Pomału gwar cichnie...

Gasną światła...

Aż szkoda, że kolejny pierwszy dzień wiosny dopiero za rok! Takiego kulturalnego wydarzenia dawno nie było w bibliotece, a może i w Gryficach...

A tymczasem fotorelację można obejrzeć na facebook'owym profilu biblioteki. (o)

Wiosenne atrakcje

21 marca br. uczniowie Szkoły Podstawowej w Dargosławiu świętowali nadejście Wiosny. Na ten szczególny dzień p. Monika Woźniewicz i p. Damian Ragus przygotowali program imprezy pełen rozmaitych atrakcji.

Wszystkim klasom wyznaczono zadania. Klasy 0 - III, pod czujnym okiem swoich wychowawczyń, wykonały plakaty pt. „Witaj wiosno”. Natomiast uczniowie klas IV - VI uczestniczyli w zawodach pod tytułem „Strogman & Strongwoman”.

Najmłodsi naszej szkoły wykonali ciekawe, piękne, kolorowe prace i zajęli poszczególne miejsca: I miejsce zdobyła kl. III, II miejsce - kl. 0, III miejsce - kl. I i II. Wszyscy otrzymali dyplomy i drobne upominki.

Uczniowie starszych klas z niecierpliwością czekali na zawody podczas,

których trzeba było wykazać się nie tylko światłym umysłem, ale także sprawnością fizyczną. Zgromadzeni na sali uczniowie oraz nauczyciele z zapałem tchem czekali na rozwój rozgrywek. Gorącymi okrzykami dopingowali swych kolegów, którzy brali udział w przeciąganiu worka bokserskiego, bieganii z workami w paskiem, wspinaczce po linie, przenoszeniu ciężarków po słomnie. Na wielki podziw zasługują dziewczynki, które udowodniły swoim kolegom, że też mają siłę w rękach i nogach. Wśród uczennic najszybsza i najsilniejsza była Justyna Janczak (kl. VI) i zajęła tym samym I miejsce. Na drugie miejsce zasłużyła Anita Zielińska (kl. V), a III miejsce zdobyła Wioletta Kijkowska (kl. V). Spośród chłopców najsilniejszy i najszybszy był Maciej Hypta (kl. VI) i zdobył I miejsce, II miejsce uzyskał Krzysztof Borek (kl.



VI), a III miejsce - Mariusz Szram (kl. V). Wszyscy świetnie się bawili. Okrzykom i brawom nie było końca.

Kulminacyjnym punktem dnia było jednak żegnanie zimy i powitanie wiosny. Aby to uczynić, uczniowie wraz z wychowawcami wyruszyli na boisko szkolne. Tam w przygotowanym ognisku zostały spalone wszystkie klasowe zimowe kukły, pomimo, że wyglądały wyjątkowo. Wiosnę wszyscy powitali ogromnymi brawami i okrzykami.

Dorota Klim

Żegnaj zimo, witaj wiosno



Kto? Wszyscy z Przedszkola nr 1 w Gryficach 21 marca ruszyli w kolorowym pochodzie za Marzanną nad brzeg Regi, by pożegnać zimę i powitać wiosnę.

Przedszkolaki z wielkim przekonaniem skandowały hasło: żegnaj

zimo, witaj wiosno. Na mostku zaśpiewały: „Marzanko, Marzanko, Zimy koleżanko, my już ciebie nie lubimy i do rzeki wrzucimy”. I wrzucili. Marzanka popłynęła do morza a przedszkolaki spacerkiem poszły do SP 3 na „Pchli targ”. M



„Pchli targ” w SP3



„Pchli targ” zorganizowali uczniowie wszystkich klas z SP3 w Gryficach oczywiście przy pomocy rodziców i grona pedagogicznego. Za każdy przedmiot wystawiony na „targu” w tym ciasto, należało uiścić 2 zł.

Kwota niewielka, ale towaru wystawiono bez liku. Było w czym wybierać i za co płacić. Uczniowie, rodzice i przedszkolaki z Przedszkola nr 1 wybierali, przebierali w wystawionych cudёнkach przyniesionych z własnych kolekcji.

Kiedy w szkole organizuje się tak masową imprezę, jak ta, którą zorganizowano 21 marca, to musi być w tym jakiś cel.

I jest. Pieniądze pozyskane ze



sprzedaży zabawek, maskotek, gier planszowych, komputerowych oraz ciastek własnego wypieku był jeden. To pomoc finansowa dla chorej Sandry z kl. V. Podobnych akcji było już kilka organizowanych przez poszczególne klasy. W sumie na koncie jest już 5 tys. zł, poza sumą z dnia 21 marca. W czerwcu na pl. Zwycięstwa ma zostać zorganizowana akcja ogólnie dla wszystkich. I wtedy komisyjnie pieniądze zostaną przekazane Sandrze i jej rodzicom. M

W Brojcach „Bocian i Żabka”, czyli spotkanie z aktorami teatru ART. RE z Krakowa

Teatrzykowe poranki z aktorami Teatryku ART. RE z Krakowa to niesamowita przyjemność dla przedszkolaków i uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej w Brojcach.

W ramach kampanii Cała Polska Czyta Dzieciom koordynator akcji p. Małgorzata Kozłowska organizuje spotkania z aktorami z Krakowa. W dniu 21.03.2011 roku opowiedziano o małej, nieposłusznej Żabusi - Hanusi. Żabka poszukując przygód oddała się od domu. Spotyka przyjaciół: Biedronka – Leonka, Bocianka – Marianka i Dzieciółka. W ferworze zabawy gubi drogę do domu. Sikorka ogłasza alarm. Do poszukiwań lekkomyślniej Żabusi dołączają ptaki leśne, ale i odwieczny wróg żab – bocian.... Okazuje się, że nawet najwięksi wrogowie

mogą zostać przyjaciółmi. Spektakl uświadamia innym widzom konieczność niesienia pomocy słabszym i młodszym. Uczy posłuszeństwa względem rodziców. Barwny i interaktywny spektakl z pięknymi strojami i scenografią oryginalną muzyką zachwyił niejednego widza. Dzieci bawiły się świetnie, entuzjastycznie reagowały w kluczowych momentach przedstawienia, miały także okazję uczestniczyć w przedstawieniu, gdyż aktorzy wpleli elementy zabawy z dziećmi. Edukacja teatralna pozwala rozwijać horyzonty, kształtuje wrażliwość na kulturę, sztukę i świat. Spektakl nie zawiera agresji, przemocy a uczy jak postępować. Morał zawsze uświadamia uczniom, że warto godnie i uczciwie postępować.

Justyna Wośko-Kawka



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 - pokojowe, III piętro, Os. Orzeszkowej. Cena 160 tys. zł. Tel. 91 397 5637, 692 070 387

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, o pow. 48 mkw., IV piętro, przy ul. Murarskiej w Łobzie. Tel. 91 397 4819

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe o pow. 56,23 mkw. na mieszkanie 2 pokojowe na parterze lub I piętrze w Łobzie. Tel. 798 677 976

Mieszkanie w Radowie Małym, 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone (RTV, meble, AGD), garaż sprzedam. Wchodzisz – mieszka. Tel. 602 301 017.

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Wybickiego w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, 86 mkw., z własnym ogrzewaniem gazowym, niski czynsz. Tel. 609 593 801

Resko sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 831 mkw., 3 pokoje, cena 139.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam lub wydzierżawię mieszkanie w Prusinowie 15. Tel. 91 397 3398

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Łobzie, 65 mkw., 3 pokoje, własne co, mały ogródek na grilla + wiata. Tel. 783 792 696

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 - pokojowe, III piętro, Os. Orzeszkowej. Cena 160 tys. zł. Tel. 91 397 5638, 692 070 387

Łobez ul. Browarna sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje. Cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupoziomowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547

Powiat gryficki

Mieszkanie 2 pokojowe o powierzchni 65 mkw., kuchnia, łazienka, przedpokój, gazowe co, zamienną na mieszkanie 4 pokojowe w okolicy centrum Gryfic. Wiadomość pod numerem telefonu 692 647 313

Poszukuję pokoju do wynajęcia na terenie Gryfic od zaraz. Czekam na odpowiedź. Tel. 795 059 272

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Wierzchowie. Tel. 602 760 877, 692 653 140.

MIESZKANIA

Region

Szczecin ul. Potulicka sprzedam mieszkanie 2 pokojowe własne. 37 mkw., atrakcyjne położenie, VII piętro, 100 m do pętli tramwajowej, po kapitalnym remoncie z wymianą pionu i kan., drzwi Gerda, okna pcv, widna kuchnia, niski czynsz. Cena 175 tys. zł. Kont. Pryw. Tel. 600 382 886

USŁUGI

Powiat łobeski

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793 005.
www.supi.co

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat drawski

VIPCARS, wynajem limuzyn.
www.vipcars.net.pl

Powiat świdwiński

Kzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

ROLNICTWO

Żyto jare sprzedam. Tel. 600 173 955.

Powiat gryficki

Kurki nioski odchowane powyżej 7 tygodnia - sprzedaż od 21 marca, Gospodarstwo Drobiarskie Zabowo 13. tel. 91 3910 666

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu żywnością

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

NAUKA

Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedaż mebli używanych. Tel. 602 42 33 28

Kostka granitowa z transportem tel. 511 267 991

Kupię używaną łódkę wędkarską. Tel. 603 720 382

Otwarto sklep prozdrowotny TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Powiat gryficki

Drewno - gałęziówka - buk, cięte na 25 cm, pakowane w worki 50l. Cena za worek 16 zł. Tel. 726 493 956.

Sprzedam drewno kominkowe i opałowe. Tel. 667 612 010.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Windykacje. Bezpośrednio. Wykup długów. Tel. 515-291-074

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat drawski

Poszukuję lokalu do wynajęcia w Drawsku Pomorskim na usługę handlową. Tel. 661 196 337.

Wynajmę niewielki garaż lub pomieszczenie do przechowywania skutera w okolicy osiedla Pomorskiego w Złocińcu, Tel. 663 563 778

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Sprzedam dom pół bliźniaka oraz działkę budowlaną w Gryficach blisko centrum. Tel. 502 485 265

Sprzedam dom pół „bliźniaka” oraz działkę budowlaną w Gryficach, blisko centrum. Tel. 502-485-265.

Powiat łobeski

Pomieszczenia na działalność do wynajęcia w Radowie Małym. Tel. 604 997 741

Tanio sprzedam działkę ogrodową Nr 117 – Dalno I o pow. 485 mkw. wraz z altanką murowaną i przybudówką. Działka jest uprawiana na bieżąco, doprowadzona woda, zasadzone są drzewka owocowe, krzewy, maliny i truskawki. Tel. 608 053 814

Lokal do wynajęcia w centrum Łobza o pow. 100 mkw. Tel. 608 335 881

Wynajmę lub sprzedam lokal pod działalność usługowo-handlową z wyposażeniem po sklepie spożywczym w Łobzie ul. Chrobrego z możliwością wynajęcia mieszkania na piętrze. Tel. 516 078 456.

Sprzedam garaż blaszak na ulicy Bema w Łobzie z gruntem miasta. Cena 300 zł. Tel. 696 371 082.

W Łobzie sprzedam pół bliźniaka 90 mkw. z ogródkiem, Tel. 91 397 6453

Wynajmę pomieszczenie o powierzchni 15 mkw., Łobez ul. Kościuszki 9. Tel. 609 1165 601

Wynajmę halę w Łobzie + biuro. Tel. 783 514 200

Sprzedam dom w Resku, pow. 208 mkw., pow. działki 670 mkw., wolno stojący, własnościowy. Cena 500 tys. zł do negocjacji. Tel. 600451645, 608727083.

Wynajmę hale magazynowe o powierzchni 400 mkw. i 600 mkw w Resku. Tel. 518 169 392.

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Reklama w Gazecie Gryfickiej
tel. 512 138 349

Konkurs „Życie w wodzie”

Gryfickie Towarzystwo Ekologiczne zorganizowało w SP 3 konkurs pt. „Życie w wodzie”. Do udziału w konkursie zaproszeni zostali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Witając uczestników przewodniczący Gryfickiego Towarzystwa Ekologicznego Małgorzata Krawczyk między innymi powiedziała:

-Konkurs „Życie w wodzie” zorganizowany został w przeddzień obchodzonego od 1992 roku Światowego Dnia Wody. Myślę, że jest to doskonała okazja, aby zastanowić się przez chwilę i pomyśleć o tym, co każdy z nas może zrobić, aby z każdą minutą światowe zasoby wody pitnej się nie kurczyły. Woda – znana jest każdemu. Bez niej nie przeżyjemy dłużej, niż kilka dni. Potrzebujemy jej, by żyć, móc się rozwijać i normalnie funkcjonować. Woda ma wiele zastosowań. Używamy jej do picia, do celów sanitarno-bytowych. Duże ilości wody zużywają zakłady przemysłowe. Ale czy cenimy wodę? Czy jej nie marnotrawimy? Warto wiedzieć, że woda, która nadaje się do picia, to zaledwie 1 % światowych zasobów wody.

Każdy z nas może zadbać o to, aby to źródło życia istniało. Wystar-

czy uszczelnić kran, bo często w ten sposób woda ucieka nam niewykorzystana. Pamiętajmy, że jakość wody ma bezpośrednie przełożenie na zdrowie ludzkie, a przede wszystkim na równowagę ekosystemów.

Ci którzy spotkali się dzisiaj na tej sali, należą do tej części społeczeństwa, która zdaje sobie sprawę ze znaczenia wody dla życia na Ziemi i pragnie tę wiedzę przekazać innym.

W imieniu Gryfickiego Towarzystwa Ekologicznego serdecznie dziękuję tym, którzy krzewią idee ochrony zasobów przyrody wśród dzieci i młodzieży, a są to: Mariola Aniśko, Regina Gliźniewicz, Aneta Grablewska, Wanda Kamińska, Elżbieta Kowalska, Urszula Krzeczowska, Beata Kurczak, Grażyna Lachowicz, Monika Lal, Ewa Lewicka, Katarzyna Losik, Małgorzata Stawińska, Beata Szeliga, Joanna Urbańska-Szczygieł, Jolanta Wasylów, Renata Zborowska.

Dziękuję również tym, którzy wsparli nas w organizacji konkursu „Życie w wodzie”, a są to: burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej Jacek Zdancewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfice Paweł Gzyl oraz dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 Agnieszka Mackojć. M



Wyniki konkursów organizowanych przez Gryfickie Towarzystwo Ekologiczne – 21 marca 2011 r.

Szkoły gimnazjalne

I miejsce – Aleksandra Zborowska – Gimnazjum nr 2 w Gryficach

II miejsce – Agata Szeliga - Gimnazjum nr 1 w Gryficach

III miejsce – Karolina Czerewaty - Gimnazjum nr 1 w Gryficach

Szkoły ponadgimnazjalne

Krzysztof Hendryk – LO im. B. Chrobrego w Gryficach

Honorata Wojewódzka - ZSP im. Cz. Miłosa

Daria Zielińska - LO im. B. Chrobrego w Gryficach

Szkoły podstawowe

Kategoria klasy I-III

I miejsce – SP w Trzyglowie

II miejsce – SP w Górzycy

III miejsce – SP nr 4 w Gryficach

IV miejsce - SP nr 3 w Gryficach

V miejsce – SP w Prusinowie

Kategoria klasy IV-VI

I miejsce – SP w Prusinowie

II miejsce – SP w Trzyglowie

III miejsce – SP nr 3 w Gryficach

IV miejsce - SP w Górzycy

V miejsce – SP nr 4 w Gryficach

Konkurs plastyczny

Nagroda główna: Patryk Martuś – Liceum Plastyczne w Gryficach

Wyróżnienia:

Szkoły podstawowe

Witaszek Mikołaj – SP 3 w Gryficach

Drumińska Oliwia – SP 3 w Gryficach

Nowakowska Zuzanna – SP 4 w Gryficach

Gimnazja: Aleksander Handor – Publiczne Gimnazjum w Trzebiatowie

Szkoły ponadgimnazjalne:

Mateusz Bąk i Mateusz Kalotka - Liceum Plastyczne w Gryficach

Licealiada – tenis stołowy

Sportowa niespodzianka: Agata Przybylska i Dominika Brusznicka awansowały do finału wojewódzkiego

Zawody regionalne tenisa stołowego w ramach Licealiady rozegrano 16 marca w hali widowiskowo sportowej im. Andrzeja Gruby w Międzyzdrojach.

Po zwycięstwach w zawodach powiatowych, obie reprezentacje Liceum Ogólnokształcącego w Gryficach, zarówno dziewczęta jak i chłopcy, z bojowym nastawieniem jechały walczyć o awans do ścisłego finału wojewódzkiego.

Pierwszą batalię rozpoczęli chłopcy; za przeciwnika mieli szkołę ze Świnoujścia, w składzie której grali zawodnicy z punktami rankingowymi. Jak się spodziewaliśmy, po dosyć wyrównanym pojedynku ulegliśmy 3:0. Damian Grochowicz i Karol Berski nie speszeni porażką, przystąpili bez chwili przerwy do drugiego meczu, w którym pokonali w stosunku 3:0 liceum z Kołobrzegu. Trzeci pojedynek był z gospodarzami zawodów, grającymi w klubie pierwszoligowym „Chrobrym” Międzyzdroje - wynik raczej do przewidzenia 3:0, ale po walce. Ostatni mecz decydował o miejscu na podium. Pojedynek szkół ze Stępnicy i Gryfic był chyba najbardziej emocjonujący. Po zwycięskich grach pojedynczych Karola i



Damiana, nasi reprezentanci przegrali grę podwójną i o zwycięstwie decydował pojedynek w kolejnych singlach, które udało się połowicznie wygrać, a wynik 3:2 dla Liceum z Gryfic dał III miejsce na podium.

Ogromną niespodziankę sprawiły natomiast dziewczęta: Agata Przybylska i Dominika Brusznicka z meczu na mecz grały co raz lepiej, pokonując szkoły z Nowogardu 3:2, Gościna 3:2, Świnoujścia 4:1 i go-

sparzy Międzyzdroje 3:0. Na wyraźną dominatorkę tych zawodów zasłużyła Agata, która nie przegrała żadnego pojedynku.

Nasze dziewczęta zajmując I miejsce awansowały do ścisłego finału wojewódzkiego, który odbędzie się również w Międzyzdrojach. Gratulujemy obu reprezentacjom miejsc na podium, a dziewczętom życzymy powodzenia w finałowym meczu. *Przybylsz Janusz*

Wyniki i tabele

V liga - 16 kolejka

Sparta Gryfice – Świt Skolwin 2:1, Zorza Dobrzany – Stal Szczecin 0:3, Osadnik Myślibórz – Sęp Brzesko 3:1, Sokół Pyrzyce – Kłos Pełczyce 1:0, Orzeł Trzcinańsko-Zdrój – Pogoń II Szczecin 3:2, Unia Dolice – Polonia Płoty 3:1. Mecze Stal Lipiany – Masovia Maszewo oraz Arkonia Szczecin – Pomorzanin Nowogard zostały przełożone na inne terminy.

1. Pogoń II Szczecin	39 72:12
2. Stal Szczecin	37 57:22
3. Polonia Płoty	31 39:26
4. Świt Skolwin	29 40:21
5. Zorza Dobrzany	28 31:23
6. Kłos Pełczyce	24 26:14
7. Masovia Maszewo	23 33:34
8. Arkonia Szczecin	22 27:29
9. Sokół Pyrzyce	20 14:31
10. Unia Dolice	19 30:35
11. Sęp Brzesko	18 25:34
12. Stal Lipiany	18 32:34
13. Pomorzanin Now.	13 16:33
14. Orzeł Trzcinańsko-Zdr.	13 22:56
15. Sparta Gryfice	12 24:56
16. Osadnik Myślibórz	10 17:45

Granie w planie V liga

17 kolejka

26.03 (sobota)

11.00 Stal Szczecin – Sokół Pyrzyce
13.30 Świt Skolwin – Polonia Płoty
14.00 Masovia Maszewo – Zorza Dobrzany
15.00 Pomorzanin Nowogard – Stal Lipiany
15.00 Kłos Pełczyce – Sparta Gryfice
27.03 (niedziela)
11.00 Pogoń II Szczecin – Osadnik Myślibórz
14.00 Sęp Brzesko – Arkonia Szczecin
16.00 Orzeł Trzcinańsko-Zdrój – Unia Dolice



Ruszyła liga piłkarska

Wybrzeże Rewalskie wycofane z rozgrywek, znikła Rega II Trzebiatów

III liga

Rega Trzebiatów – Lechia II Gdańsk 1:2 (0:1)

Rega wystąpiła w składzie: Kotlarczyk, Bogacz, Piwowarczyk, Świech, Kordowski, Krzykowski (65' Szkurląt), Worwa (55' Bogusz), Jarecki, Szustek, Zaręba, Haba. Bramkę dla Regi zdobył w 89 min. Michał Bogusz.

Rega zajmuje 14 miejsce w strefie spadkowej, z 13 punktami. Punkt

mniej mają Orleńta Reda, z którą to drużyną Rega zagra w najbliższą sobotę w Redze.

IV liga

Wybrzeże Rewalskie z Rewala zostało wycofane z rozgrywek IV ligi.

V liga

Sparta Gryfice – Świt Skolwin 2:1 (2:1).

Sparta wygrywa po dwóch trafie-

niach Przemysława Dąbrowskiego. Do zdobycia trzech punktów mocno przyczynił się Krystian Burczy, który obronił rzut karny. Sparta grała w składzie: Burczy - Jakubowski, Świtniewski, Czerwiński, Sandzewicz (Paruch) - Właźlak, Wylociński (Drzewiecki), Pepple, Bogacz (Wiśniewski), Remplewicz - Dąbrowski P.

Jak widać, po upadku Wybrzeża Rewalskiego, trener Dariusz Bieniek przechodząc z Rewala do Gry-

fic ściągnął z tego klubu kilku zawodników: Sandzewicza, Dąbrowskich i Nigeryjczyka Joshue Pepple. Czy to zagwarantuje Sparcie utrzymanie? To zależy, czy klub wytrzyma to finansowo. Wybrzeże Rewalskie nie wytrzymało.

Polonia Płoty przegrywa z Unią w Dolicach 3:1. Honorowego gola zalicza Marcin Pietrzak.

Klasa okręgowa

Wicher Brojce – Chemik II Police 2:0. Zwycięstwo po trafieniach Kostrzewy i Kuśnierewicza. Wicher zagrał w składzie: Orzechowski, Siwiec, Ragus, Wałęga, D. Kurkiewicz (Sidorowicz), Matyśniak, Kuśnierewicz, Siemionow, Wiśniewski, Tobolski, Kostrzewa. KAR

Turniej wiedzy pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”

W dniu 17 marca 2011 r. w hali widowiskowo-sportowej w Mrzeżynie przeprowadzono gminny turniej wiedzy pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

Organizatorem turnieju był Zarząd Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Trzebiatowie, a fundatorami nagród był Urząd Miejski w Trzebiatowie i Bezpieczne Miasto Trzebiatów. W turnieju uczestniczyło 17 zawodników, w kategorii szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. W wyniku eliminacji do turnieju powiatowego zakwalifikowało po 5. zawodników.

Wyniki:

Szkoły podstawowe:

1. Kubacki Dominik
2. Pruchnicka Agnieszka
3. Jankowski Adam
4. Wawrzyniak Paulina
5. Rosicki Jakub

Szkoły gimnazjalne:

1. Skoneczny Przemysław
2. Grabowski Wojciech
3. Kuryło Klaudia
4. Chodorowska Daria
5. Łazoryszak Ewa

Szkoły ponadgimnazjalne:

1. Radoń Bartosz
2. Barański Przemek
3. Jelonek Rafał
4. Grotkowski Jacek
5. Stachurska Agnieszka

Turniej przeprowadziła komisja w składzie:

- | | |
|---------------------|--------------------------------|
| Kołodzyński Józef | - Komendant Gminny OSP |
| Michalski Władysław | - Bezpieczne Miasto Trzebiatów |
| Rogiński Artur | - KPPSP Gryfice |
| Sutuła Andrzej | - OSP Trzebiatów |

Turniej obserwował i wręczył nagrody zwycięzcom Zastępca Burmistrza Trzebiatowa Pan Bogusław Barański. *Józef Kołodzyński*

Policja znakuje wartościowe przedmioty!



Jeżeli ktoś z mieszkańców powiatu gryfickiego jeszcze nie skorzystał ze znakowania wartościowych przedmiotów przez policjantów, może to zrobić w najbliższym czasie.

Funkcjonariusze w ramach programu "Grawer" dyżuruwać będą w godzinach 15:00-20:00 w następujących dniach:

- 21 i 24 marca w Komendzie Powiatowej Policji w Gryficach
- 29 i 30 marca w Komisariacie Policji w Trzebiatowie
- 28 marca w Komisariacie Policji w Rewalu

Przy pomocy specjalistycznego sprzętu policjanci grawerować będą nadany numer na zgłoszonych przedmiotach (konieczny jest doku-

ment świadczący o zakupie, może być karta gwarancyjna) i wprowadzą do systemu dane na przykład laptopa, komputera, roweru, telefonu komórkowego i innych dostarczonych do komendy sprzętów.

Pamiętajmy! Za prawidłowe zabezpieczenie mienia jesteśmy wszyscy odpowiedzialni. Warto zabezpieczyć swoje mienie w taki sposób, by w przypadku ewentualnej kradzieży łatwiej można było je odzyskać.

Przedmiot oznakowany przez Policję jest szczególnie widoczny, za sprawą specjalnej naklejki informującej o oznakowaniu i raczej nie jest łakomym kąskiem dla potencjalnego złodzieja.

*mł. asp. Edyta Klepczyńska
Oficer Prasowy KPP Gryfice*

Przekazanie sprzętu dla jednostek straży pożarnej powiatu gryfickiego



Wielkie wydarzenie w życiu straży pożarnej powiatu gryfickiego miało miejsce w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny na Placu Zwycięstwa w Gryficach. Tego dnia strażacy nie urządzili sobie dnia wagarowicza, lecz uroczyście świętowali przekazanie sprzętu pożarniczego dla jednostek naszego powiatu.

Na uroczystości pojawili się ludzie, którzy przyczynili się do doposażenia jednostek ochrony przeciwpożarowej w samochody gaśniczych oraz inny sprzęt przydatny w akcjach ratowniczych. W uroczystości udział wzięli: Zastępca Komendanta Głównego PSP nadbryg. Marek Kowalski, Zachodniopomorski Komendant Wojewódzki PSP w Szczecinie st. bryg. Henryk Cegiełka, Poseł na Sejm RP Konstanty Tomasz Oświęcimski, Członek Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP w Szczecinie dh Stanisław Kopeć, Wojewoda Zachodniopomorski Marcin Zydorowicz, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie Jacek Chrzanowski, Starosta Powiatu Gryfickiego Kazimierz Sać, przedstawiciele straży granicznej i policji, burmistrzowie, wójtowie i strażacy gmin

powiatu gryfickiego, uczniowie klas strażackich oraz mieszkańcy Gryfic.

Uroczystość rozpoczął meldunek dowódcy uroczystości kpt. Romana Pikulskiego złożony Zastępcy Komendanta Głównego PSP nadbryg. Markowi Kowalskiemu, który podczas ceremonii wręczył Akty Przekazania oraz klucze do samochodów przedstawicielom obdarowanych jednostek. W swoich przemówieniach goście podkreślali wagę dokonanych inwestycji, które będą skutkowały poprawą bezpieczeństwa na terenie całego powiatu gryfickiego. Uroczystego poświęcenia sprzętu dokonali wspólnie Zachodniopomorski Kapelan Strażaków st. kpt. Ryszard Szczygieł oraz Powiatowy Kapelan Strażaków Ireneusz Pastryk. Całość poprowadził dh Jan Lenard.

Wszyscy goście życzyli strażakom, by ich samochody często brały udział w ćwiczeniach i szkoleniach, rzadziej w prawdziwych akcjach ratowniczych. Mijmy nadzieję, że życzenia się spełnią i strażacy będą jedynie ćwiczyć swoją gotowość do prowadzenia działań, a realne zagrożenia będą ich omijać.

*Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Gryficach*



„Wiosna, wiosna, wiosna ach to ty...”



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brojcach 21 marca 2011 roku powitali wiosnę. Uczniowie klas 0–III uczestniczyli w przedstawieniu teatralnym Teatru ART – RE z Krakowa pt. „Bocian i żabka”. Na holu szkolnym odbył się apel przygotowany przez p. Magdalenę Kuleszę. W klasach i holu szkolnym uczniowie przygotowali wiosenne dekoracje, gazetki tematyczne związane z wiosną, wiersze, piosenki i scenki o tematyce przyrodniczej. Pojawiły się elementy scenografii i kostiumów wg pomysłów uczniów zapre-

zentowane na szkolnym apelu, zabawa integracyjna „Wiosno sportowy zawrót głowy”. W klasach IV – VI uczniowie brali udział w apelu i konkursach matematycznym i przyrodniczym. Na holu szkolnym prezentowali prace plastyczne i śpiewali piosenki o tematyce wiosennej i zmagali się w konkursie sprawnościowym – podbijanie piłki siatkowej, piłki tenisowej, skakanie żabką na skakance, pompki. Powitanie wiosny w klasach IV – VI przygotowała p. Agnieszka Radoń.

Justyna Wośko – Kawka



998 STRAŻ W AKCJI

14.03.2011r.

Godz. 7.52 Gryfice, ul. J. Dąbskiego - zawalenie się ściany pustostanu. W działaniach brały udział 2 zastępy z JRG PSP Gryfice oraz zastęp z KP PSP Gryfice.

Godz. 18.22 Trzebiatów, ul. Dworcowa - pożar traw na nieużytkach. W działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów.

15.03.2011r.

Godz. 14.30 Przybiernówko - pożar traw na nieużytkach. W działaniach brały udział zastęp z JRG PSP Gryfice.

Godz. 18.00 Trzebiatów, ul. Kilińskiego - pożar traw na nieużytkach. W działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów.

Godz. 18.18 Trasa Barkowo - Waniorowo; wypadek na przejeździe kolejowym. 2 osoby zostały ranne. W działaniach brały udział 2 zastępy z JRG PSP Gryfice.

16.03.2011r.

W dniu 16.03.2011 r. na terenie

powiatu gryfickiego odnotowano 6 pożarów nieużytków.

Godz. 12.12 Trzebiatów, ul. Kilińskiego - miejscowe zagrożenie. Działania OSP Trzebiatów polegały na usunięciu plamy oleju z drogi.

19.03.2011r.

Godz. 11.53 Trzebiatów - dachowanie samochodu osobowego. W działaniach udział brały dwa zastępy z OSP Trzebiatów.

Godz. 15.10 Trzebiatów - pożar traw na nieużytkach. W działaniach brał udział zastęp OSP Trzebiatów.

20.03.2011r.

Godz. 13.20 Gryfice, ul. Litwska - pożar śmieci. W działaniach udział brał zastęp PSP Gryfice.

Godz. 18.40 Trzebiatów, ul. Kołobrzaska - niedrożny przewód kominowy. W działaniach udział brał zastęp OSP Trzebiatów.

Godz. 19.13 Kocierz - poszukiwania zaginionej kobiety. W działaniach udział brał zastęp OSP Płoty.

O HOSPICJUM DLA DZIECI



Do Szkoły Podstawowej w Brojcach przybyła koordynatorka wolontariatu pani Kinga Krzywicka z Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci w Szczecinie.

Spotkanie odbyło się 16 marca 2011 r. z dziećmi z klas I-III. Prelekcja miała na celu uwrażliwienie dzieci na tematykę nieuleczalnej

choroby i śmierci ich rówieśników, przebywających pod opieką Fundacji. Została omówiona specyfika pracy domowego hospicjum dziecięcego, wsparcia w żałobie i wolontariatu hospicyjnego. Do spotkania doszło dzięki pani pedagog Joannie Zarzyckiej.

Justyna Wośko-Kawka

CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

„MIŁA WIOSNO DZIŚ PRZYBYWAJ – ZIMNA ZIMO ODPOCZYWAJ!”

21 marca br., w dniu astronomicznej wiosny, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach w Oddziale dla Dzieci odbyło się uroczyste spotkanie czytelnicze, którego uczestnikami byli uczniowie kl. I „C” i II „C” ze SP nr 4 w Gryficach z paniami Marzeną Brożyńską i Donatą Szczepankiewicz.

Lekcja nawiązywała do wiosny, na którą tak wszyscy czekamy. W drodze do biblioteki, dzieci stwierdziły, że już ją spotkały bo mocniej świeciło słońce a na placu Zwycięstwa pojawiły się na klombach kwiatki. Do głośnego czytania bibliotekarka wybrała opowiadanie pt. „Szukamy wiosny” ze zbioru aut. S. Szuchowej i Z. •dzitowieckiej „Od wiosny do wiosny”. Czytanie poprzedziła prezentacja super statuetek i medali, które biblioteka otrzymała od Fundacji ABC XXI, za realizowanie spotkań czytelniczych. Dzieci podziwiałały figurki i chciały choć przez chwilę potrzymać w rączkach. Jak zwykle wszyscy oczekiwali również tej części spotkania, w której bibliotekarka proponuje zaba-

wę poprzez rozwiązywanie zagadek i udział w konkursach. Rozegrała się walka zimy z latem w konkurencji przeciągania liny, dziewczynki zbierały wiosenne kwiatki do koszyczków z przysłoniętymi oczami zdając się jedynie na podpowiadacz, naśladowano głosy ptaków i zwierząt, omówiono pierwsze prace polowe i ogrodowe. Dzieci wykonały kolorowe motyle, z którymi powróciły do szkoły. Otrzymały również materiały promocyjne Fundacji takie jak kalendarzyki, zakładki do książek. Podczas całej imprezy towarzyszyła nam „wiosna” w rolę, której wcieliła się czteroletnia czytelniczka Hania.

Anna Burda



I KONKURS WIEDZY O ZIEMI GRYFICKIEJ



Pomysł zorganizowania konkursu wiedzy o Ziemi Gryfickiej zrodził się w zaciszu czytelnicy dla dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Żałuskiego.

Pani Basia Bobrowska opiekunka czytelnicy i nauczyciel historii z Gimnazjum Nr 1 p. Jacek Lew w trakcie wymiany poglądów na temat historii Gryfic, uznali, że należałoby pomyśleć o przybliżeniu historii Małej Ojczyzny młodzieży ze szkół Gminy Gryfice.

Wspólnie ustalili regulamin i pytania w testach rodzącego się konkursu. Do współpracy zaproszono Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej przy Gimnazjum Nr 1 w skład którego m.in. należą: Aleksandra Maczyszyn, Marta Szczeblewska, Katarzyna Gasperowicz, Klaudia Howiecka, Martyna Poniewozik. Opiekunem koła jest wyżej wspomniany – Jacek Lew.

Konkurs został rozpisany i rozpropagowany w szkołach. Patronat honorowy nad konkursem objął Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł.

7 marca br. w Miejskiej Bibliotece Publicznej nastąpił finał w kategorii szkoły podstawowe:

- I miejsce Sandra Kleczkowska - SP Górzycza
- II miejsce Agata Osek - SP Trzygłów
- III miejsce Karolina Siemaszko - SP Prusinowo

W kategorii gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne:

- I miejsce Michał Ignaszewski - LO „TOM” Gryfice
- II miejsce Krystian Stróżykiewicz - LO „TOM” Gryfice
- III miejsce Patrycja Sobczak - Gimn. Nr 2 Gryfice

Zwycięzcy otrzymali z rąk burmistrza Andrzeja Szczygła dyplomy i nagrody książkowe (wszystkie b. cenne). Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyłącznie dyplomy a są to:

Karolina Białek – SP 3 Gryfice, Malwina Nikuła – SP Górzycza, Alicja Łęgownik – SP Prusinowo, Alicja Pasik – SP Trzygłów, Milena Jurkowska, Wojciech Grządziela – Gimn. nr 1 Gryfice, Monika Szczawińska – Gimn. nr 2, Marlena Kozioł, Paulina Bednarska – Prywatna Szkoła Zawodowa Gryfice. Po oficjalnej uroczystości zamykającej I Konkurs Wiedzy o Ziemi Gryfickiej, uczestnicy zostali poczęstowani herbatką i słodkościami. Postanowiono, że Czytelnia dla Dorosłych naszej biblioteki i Sz. K.M. Ziemi Gryfickiej przy Gimn. nr 1 w Gryficach już teraz rozpoczynają przygotowania do następnego konkursu, który będzie związany tematycznie z 750-leciem Gryfic w 2012. Na marginesie zauważyć należy, że nasza biblioteka, to nie tylko „wypożyczalnia” książek, ale nowy twórczy ośrodek kultury, kultury kształtowanej od przedszkolaka do seniora, bo każdy coś dla siebie znajdzie. Jeśli tylko będzie chciał do niej przyjść. Zapraszamy. M

"Miarą" czosnku		Słodki mars	Wyplywa z krateru		Gęsty sok	Główka zapalki
Wyróżnia słoniu	Imię Polańskiego					
			Narzędzie grawera		4	19
Lęk		3	100 cm	Do popisu		5 Filozof z Królewca
Koniec biegu		9	Kuzyn nocka			
10			Jedna z planet	Okres w dziejach	2	
Papuga popielata		Prąd rzeki Obok żabki i motylka		Śpiewak z cerkwi		Ofiary to ołtarz 1
Był nim Janosik	Słynny kwartet szwedzki	16	Ocena	Świńska trawa		
				Rodzi kokosy	20	Maruda Karaś
Batalion		6		Duży kopieć		21
Trzewik			Do czyszczenia lufy		14	
Łąka bacy			Prostopadły do poziomu	Rzymski wróżbita		Dawna kurtka
		11				
Przedtę nicy życia	Składnik powietrza	Próg rzeczny	Szminka W nim ziarna		17	
			Nastroj		8	Rzeka w Goleniowie 13
			"Krótki" miesiąc			
Dzielnica Szczecina				Mała Gabriela		15
Chroni dętkę		7		Wojak na koniu		22
Mieszanie kart			Kapieliśko na Helu		12	

AUGUR, PARKI, RYLEC, ZAKO

-Lesmar-

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny:

Maria Jakubowska 694-664-745

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek, - plakatów, - wizytówek
- samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 91 39 73 730